

Eternal dream

Rozdział 1

By Ron512



W pewien słoneczny
poniedziałek.






Westchnienie

Jak oni mogli zrobić
coś takiego nie pytając
się mnie wcześniej
nawet o zdanie.

Nie do
wiary.

Mogli mi
przynajmniej powiedzieć
dużo wcześniej że zamierzają
to zrobić.




Co to za ważna rzecz którą chciałeś mi powiedzieć?

Ciekawe co to za ważna rzecz którą Hiro-kun ma mi do przekazania?

Może w końcu chce się mnie zapytać czy zostanę jego dziewczyną?

Mam nadzieję że to to.

Cóż... Nie wiem jak mam to powiedzieć.




Wiedziałam, chce
mnie zapytać czy będę
jego dziewczyną.

Wreszcie
się doczekałam.
hura!

Oczywiście, że
się zgadzam!

To może być dla
ciebie dziwne.

Chciałbym ciebie
poprosić...



Co!? Ale jak
to wyjechać?
Dokąd?

Dlaczego
nic wcześniej o tym
nie mówiłeś.

Świetnie, więc przekażesz
wszystkim w klasie że musiałem
wyjechać.

Moi rodzice
musieli w ramach
pracy wyjechać za
granicę.

I postanowili
wysłać mnie do mojej
cioci.

Bo nie wiedziałem.



A kiedy wyjeżdżasz?

CO!!!!?

A o której?

Dowiedziałem się że wyjeżdżam 15 minut temu.

Dzisiaj.

Ciocia zabierze mnie ze szkoły.

Zaraz.

Mam nadzieję, że Hiro-kun szybko wróci i w końcu zapyta mnie, czy zostanę jego dziewczyną.

Tak, przekażę wszystkim że wyjechałeś.

Dlatego przepraszam ale muszę się śpieszyć.

Zrobisz to, o co prosiłem, prawda?

Dzięki, będę pisać.



6 minut później...

Wreszcie
jesteś, wiesz ile tu na
ciebie czekam?

W porządku,
wsiadaj do samochodu
i jedziemy.

Przepraszam.

Mam przecucie
że ten wyjazd mnie
zmieni.



W trakcie jazdy.

Daleko
jeszcze?


Nie do wiary.

Kiedy mój brat zapytał
się mnie czy zajmę się jakiś
czas Hiro-kun, myślałam że
mówi o piesku.

Jeszcze 15
minut i jesteśmy
na miejscu.

Zapomniałam
że tak ma na imię
ich syn.






Zasad?

Naprawdę? To by było
by wspaniale.

Ale zanim
dojedziemy.

Kilka zasad które
będą cię od tej chwili o
bowiązywać.

Tak, jeśli będziesz się ich
przestrzegać tych zasad, to
kto wie może nawet pomyśle
o jakimś kieszonkowym.




Bez obaw,
a co to w ogóle
za zasady?

Wiedziałam że
się ucieszysz.

Ale z drugiej strony
jeśli złamiesz te zasady
spotka cię kara.

Są dokładnie trzy.

Nie stwarzasz problemów,
uczysz się w szkole i ostatnia
nie robisz nic za co musiałabym
się później wstydzić.



To wszystko?

Może mimo wszystko może nie będzie tak źle jak myślałem.

Co jest trochę dziwne bo ciocia Sora wydawała mi się kiedyś dosyć surowa.

Tak. O, już jesteśmy na miejscu.

Może nie będzie aż tak źle jak myślałam.

Hiro-kun wydaje się być grzecznym chłopcem.

Po chwili w
mieszkanu cioci
Sory...

Dzień dobry?

Mieszkaś
sama?

Kawę...

Hehe.
Do kogo to
mówisz?

Tak, zaraz
pokażę ci twój pokój ale
najpierw, pijesz kawę
czy herbatę?



Ciociu Sora, a
czym się tak w ogóle
zajmujesz?


Tak.

Naprawdę?
Czyli w szkole mam się
do ciebie zwracać pani
dyrektor?

Chodzi ci o
mój zawód?

Pracuję jako
dyrektor szkoły.

Hehe. Nie
będzie takiej
potrzeby.




Bo jestem
dyrektorem szkoły
dla dziewczyn.

A ciebie
zapisalam do
zwykłej szkoły.

Oczywiście.
A teraz wypij swoją
kawę i pokażę ci
twój pokój.

Dlaczego?

Już
zapisales mnie do
szkoły?



Chwila...Jesteś dyrektorem szkoły dla dziewczyn.


W sensie takiej szkoły gdzie są tylko dziewczyny?

Nie, po prostu nigdy nie myślałem że takie szkoły naprawdę istnieją.

Tak.

Tak, coś w tym dziwnego?

To teraz wiesz że istnieją.



Nie do wiary,
szkoła gdzie są tylko
dziewczyny.

Chciałbym to
kiedyś zobaczyć.

Co!
Naprawdę?

Nie,
dziękuję.

Żaden problem,
możesz być uczniem
w mojej szkole.

Tak, pod
warunkiem że zgodzisz się
nosić żeński mundur.
hehe

Po chwili w
pokoju Hiro...

A to będzie od
dzisiaj twój pokój
Hiro-kun.

Tylko pamiętaj
by dbać o porządek,
nienawidzę bałaganu.

Świetnie,
łazienka jest na końcu
korytarza jakbyś jej
szukał.

Dobrze, będę
pamiętał.

Jasne, dzięki.



Po tym jak ciocia
Sora wyszła.


Padam
z nóg.

Jutro mój
pierwszy dzień w
nowej szkole.

Muszę
dopilnować by zrobić
dobre pierwsze
wrażenie.

W końcu
nie chcę zostać
znowu szkolnym
frajerem.





Chociaż
zawsze myślałem że nie
jestem frajerem.

Lecz wtedy to
co zaszło pomiędzy mną
a na Naomi.

Myślałem że jestem
nawet lubiany w końcu mam
wielu przyjaciół.

Uświadomiło
mi w jak bardzo
się myliłem.

Następnego dnia...

I pamiętaj słuchaj się nauczycieli.

To, dobrze.

Po lekcjach cię odbiorę.

Ciociu Sora,
bez obaw, wiem
jak mam się
zachowywać.

Dzięki, w
takim razie będę
czekał.



W niedalekiej
oddali...

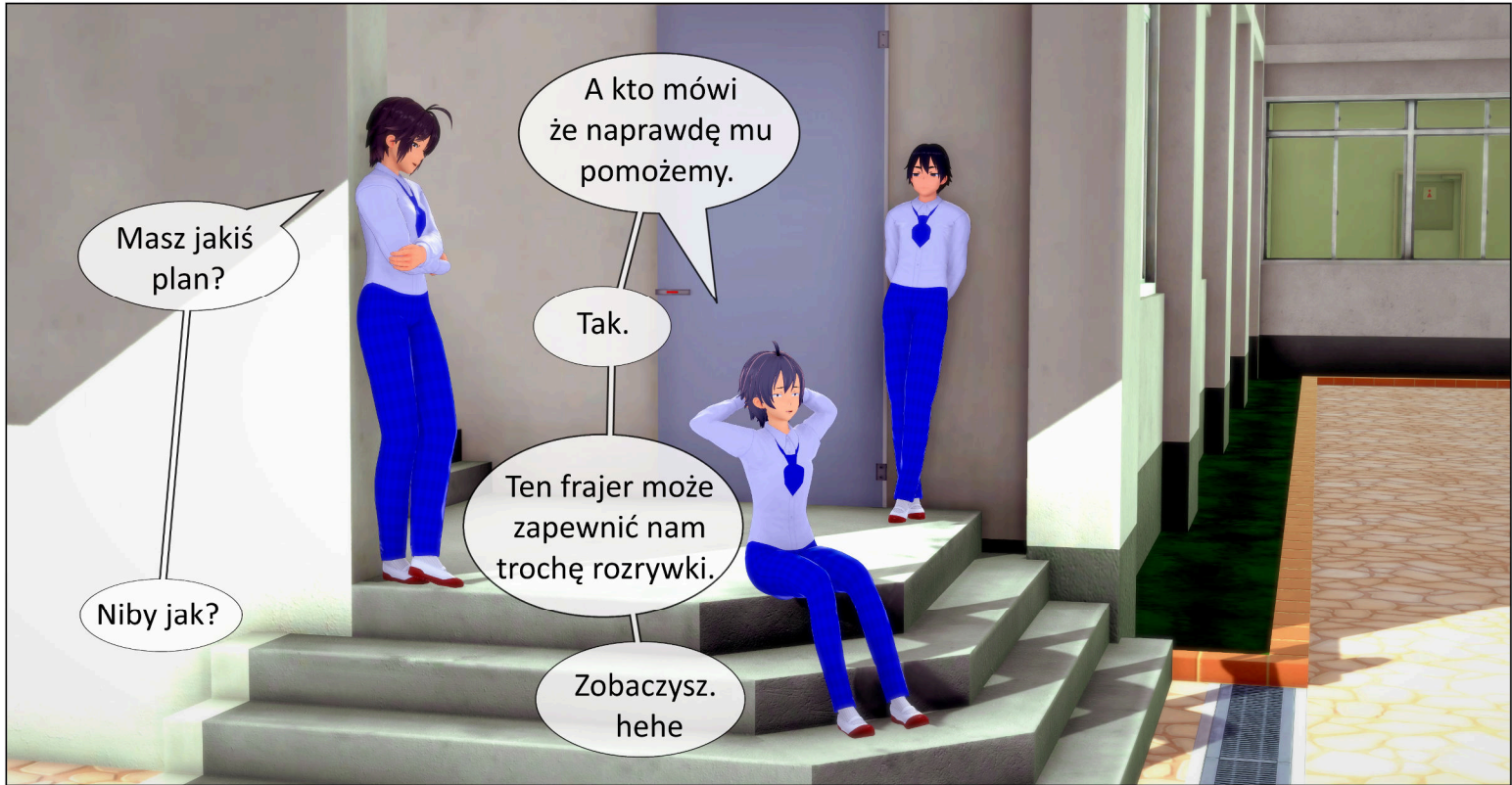
Nie do
wiary, co za wstyd,
mama przywiozła
go do szkoły.

Co za frajer
. hehe

Chłopaki,
mam pewien pomysł,
może pomożemy mu
stać się prawdziwym
mężczyzną?

Co? Dlaczego
mamy pomagać
jakiemuś nowemu.





Masz jakiś plan?


Niby jak?

A kto mówi że naprawdę mu pomożemy.

Tak.

Ten frajer może zapewnić nam trochę rozrywki.

Zobaczysz. hehe



A teraz
chodzimy trzeba się
przywitać z naszym
nowym kolegą.

Tak. Dopilnujemy, że
zrobi na wszystkich takie
pierwsze wrażenie, że
cała szkoła będzie
o nim mówić.

Wiem.
hehe

Mówi się
że najważniejsze
jest pierwsze
wrażenie.

Jesteś
podły.




Cześć, jesteś nowy?

Eee... Tak, dopiero się tu przeniosłem.

Chyba mam kłopoty~

A stało się coś?

Nie, dlaczego miało się coś stać. Po prostu wcześniej cię tu nie widziałem i pomyślałem że się przywitać.



Może jednak się myliłem.

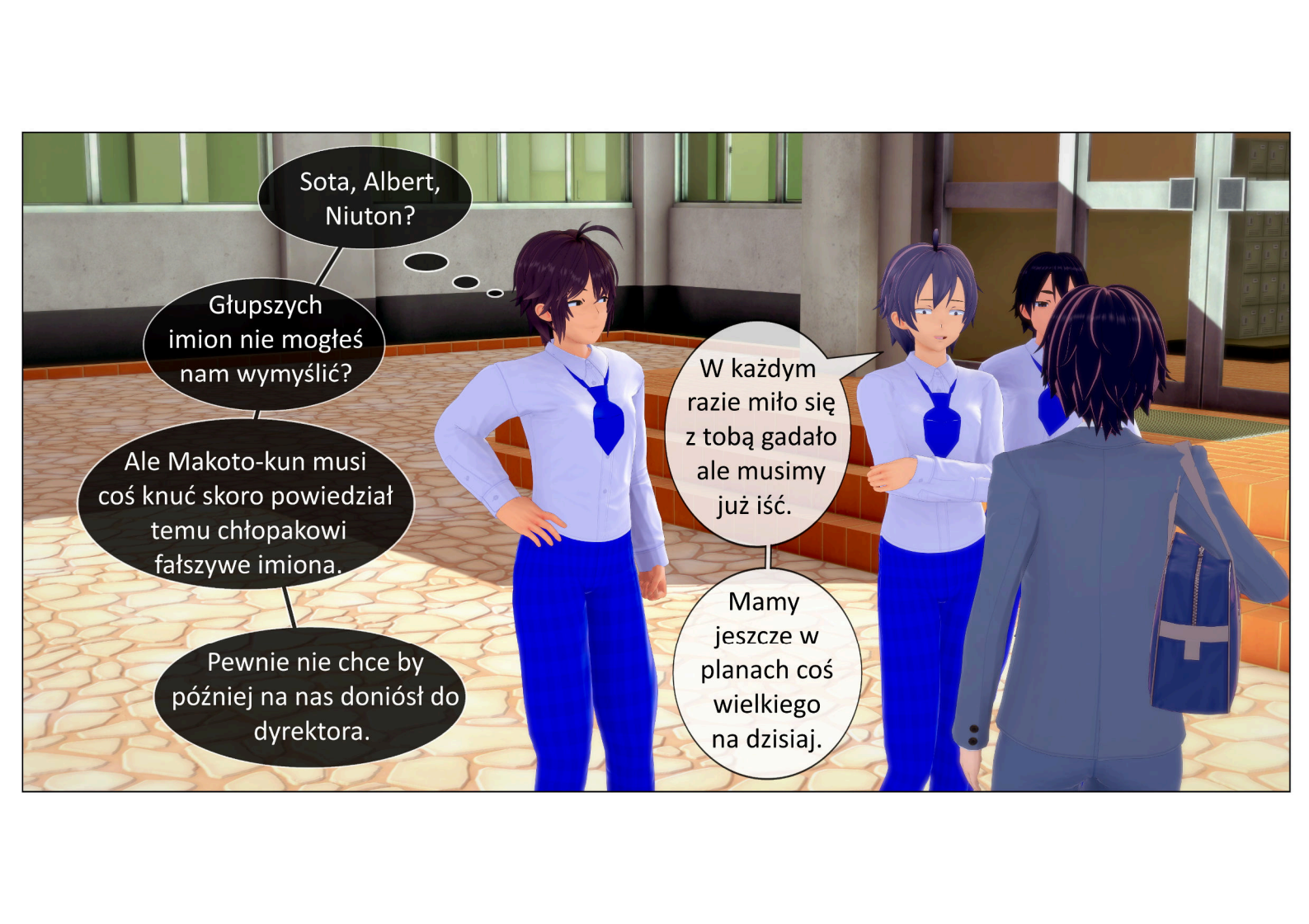
Ja, jestem Hiro.

Ci chłopacy wydają się być fajni, powinienem się ich trzymać.

Więc. Jak masz na imię?

Cześć Hiro. Ja mam na imię Sota.

Cześć Hiro. Ja mam na imię Sota, chłopak po lewej to Albert natomiast ten po prawej to Niuton, miło mi cię poznać.



Sota, Albert,
Niuton?

Głupszych
imion nie mogłeś
nam wymyślić?

Ale Makoto-kun musi
coś knuć skoro powiedział
temu chłopakowi
fałszywe imiona.

Pewnie nie chce by
później na nas doniósł do
dyrektora.

W każdym
razie miło się
z tobą gadało
ale musimy
już iść.

Mamy
jeszcze w
planach coś
wielkiego
na dzisiaj.



To moja szansa na dobry początek.


Chłopaki, a czy ja....
Mogę iść z wami!

Łyknał przynętę.
hehe

Nie wiem...

A nie uciekniesz nagle?

Ale naiwny.



Bez obaw
nie ucieknę.

Więc, co
robimy?

Nie chce być
znowu przeciętniakiem,
tym razem chcę być
kimś tak jak inni.

Po chwili w szatni dziewczyn...

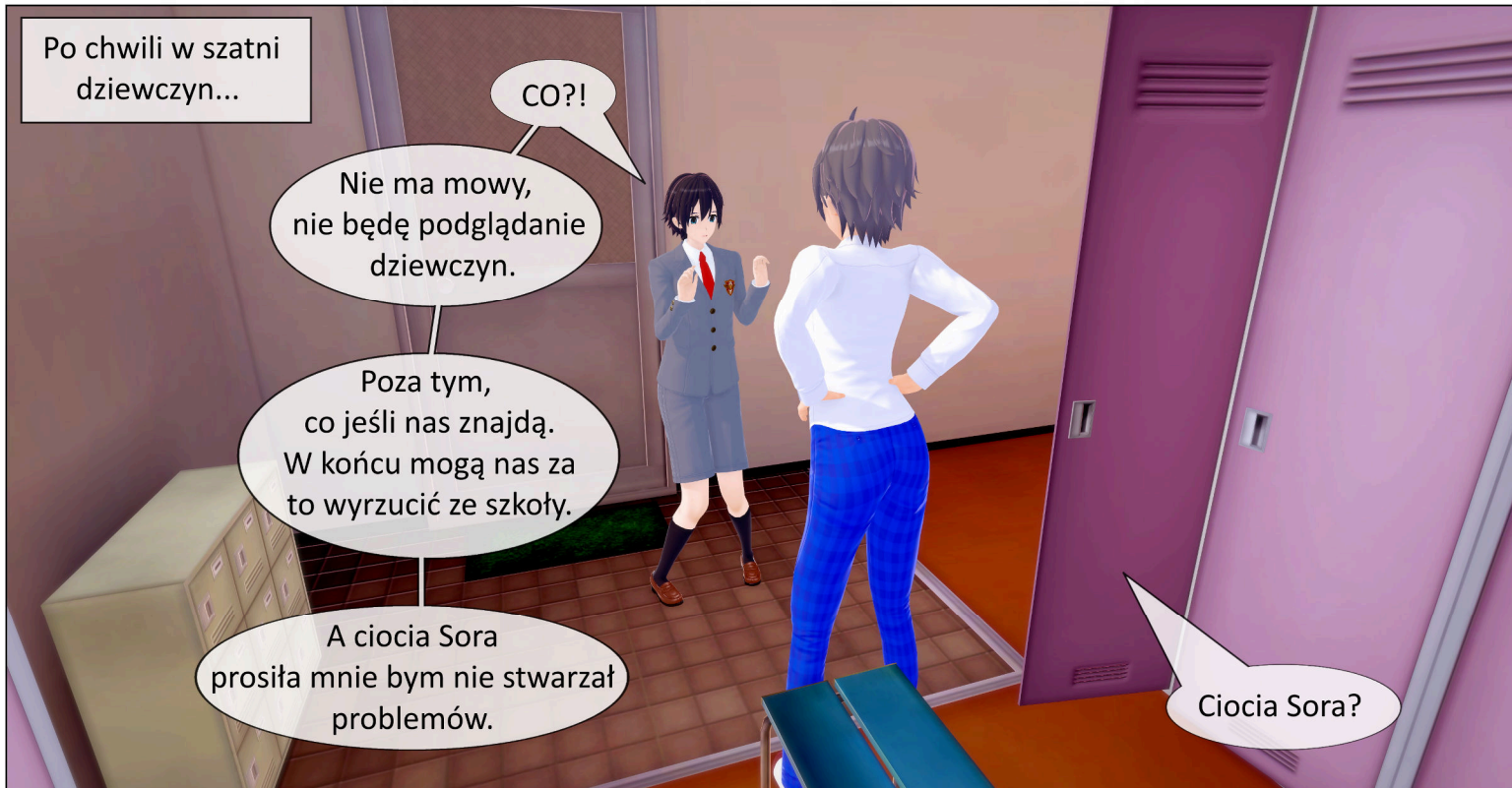
CO?!

Nie ma mowy,
nie będę podglądanie
dziewczyn.

Poza tym,
co jeśli nas znajdą.
W końcu mogą nas za
to wyrzucić ze szkoły.

A ciocia Sora
prosiła mnie bym nie stwarzał
problemów.

Ciocia Sora?






Racja.

Naprawdę
masz zamiar słuchać
się swojej cioci?

Stary ona
się o tym nigdy nie
dowie.

Poza tym, za podglądanie
dziewczyn nie wyrzucają od razu
ze szkoły. W najgorszym razie
dostaniesz naganę.

Widzisz.



Widzisz tą szafkę?


Schowasz się w niej,
a jak dziewczyny przyjdą
przebrać się na WF zrobisz
im kilka zdjęć.

Bez obaw, ta
szafka ma zepsuty zamek i
się nie zamyka.

A co
dokładnie miałbym
zrobić?

Tak.

A jak później z
niej wyjdę? Przecież każdy
wie, że szafki nie otwierają
się od środka.




Więc jak?
wchodzisz w
to?

Niestety
jest tylko jedna
szafka z zepsutym
zamkiem.

Rzeczywiście.
Cały mechanizm jest
uszkodzony.

A co z
wami?

Tak,
wchodzę w
to.



Jasne, a jaki jest pin.


Głupie pytanie. Przecież to było oczywiste, że nie poda mi pinu do swojego telefonu.

Świetnie.

Jeszcze jedna sprawa, rob zdjęcia tym telefonem. Ma świetny aparat.

Nie będzie ci potrzebny do robienia zdjęć.

Poza tym nawet nie znam pinu do tego telefonu.



Jasne!

Jasne, gdzie mam was później szukać?

Tylko pamiętaj by robić dobre ujęcia.

My musimy już uciekać bo zaraz przyjdą dziewczyny.

Za szkołą.

10 minut później...

Niestety nie,
wielka szkoda bo miałam
na nim naprawdę dużo
zdjęć.


Wątpię, raczej
po prostu go gdzieś
zgubiłam.

Udało
ci się wczoraj
znaleźć twój
telefon?

Może
ktoś ci go po prostu
ukradł.

Skoro tak
twierdzisz.






Dziewczyny chyba
już przyszły.

Świetnie, teraz
tylko zrobić im kilka
zdjęć i gotowe.

Niestety wentylacja
w tych szafkach jest
za wysoko i przez to
nic nie widzę.

Muszę też uważać
by nie otworzyć drzwi.
Bo wtedy dziewczyny
mnie znajdą.



A próbowałaś
zadzwoić na swój
telefon, może ktoś go
znalazł?

To świetnie.

Bo to
oznacza że twój
telefon jest nadal
włączony.

Spróbuj teraz
zadzwoić, może teraz
będziesz mieć więcej
szczęścia.

Próbowałam,
nikt nie odbierał.

Dlaczego?

Pożyczysz mi
na chwilę swój telefon,
spróbuję?



Jasne.

W takim razie powinniśmy go usłyszeć.

Dzięki, kto wie może zgubiłam go tutaj i dlatego nikt go nie znalazł. hehe

Było by wspaniale gdyby się znalazł.

Zwłaszcza że na niektórych zdjęciach jestem tylko w bieliznie.




A co byś
zrobiła gdyby,
czysto teoretycznie,
twój telefon znalazł
jakiś chłopak i
zobaczył twoje
zdjęcia?

W końcu
to całkiem
możliwe
że tak się
stało.



Czysto
teoretycznie,
gdyby tak się stało,
to bym dopilnowała
żeby później tego
pożałował.

Zrobiłabym
mu z życia
piekło.




Oczywiście że to tylko żart. Poza tym musiała by przyłapać go z jej telefonem a to raczej niemożliwe.

Dokładnie, dlatego nie musisz się martwić.

To nie brzmi zbyt dobrze. Mam nadzieję że tylko żartujesz.

Nikt nie jest tak głupi, by ukraść komuś telefon i przyjść z nim na następny dzień do szkoły.

Całe szczęście. Bo zaczynałam się bać.



Jest sygnał.

Naprawdę?

Teraz też
słyszę.

ring

ring

Świetnie.
Chwila, coś
słyszę

Tak,
musi tu gdzieś
być.



Chwile później...

Robił nam zdjęcia przez cały czas, kiedy się przebierałyśmy.


Co zamierzasz teraz z nimi zrobić?

Co za zbroczeniec.

I na do datek robił to moim telefonem. Nie do wiary.

Jak to co? Usunę je wszystkie.





A co zrobimy z nim? Zgłosimy do dyrektora, co zrobił.

Nie zrobią tego. Dostanie co najwyżej naganę.

Tak, ale bez obaw. Wiem już co z nim zrobimy.

Powinni go za to wyrzucić ze szkoły.

Naprawdę tylko tyle?

Tymczasem u
cioci Sora...

Ciekawe co u
Hiro-kun, w końcu dzisiaj
jego pierwszy dzień w
nowej szkole.

Ale wydaje
się być dobrym
chłopcem.

Jestem
pewna że da
sobie radę.





Przepraszam,
co zrobił Hiro-kun?

Nie ma
problemu, zaraz
tam będę.

Oczywiście że
nie pochwalam takiego
zachowania.

Co? Dziewczyny
już go ukarały. Dobrze zrobiły.
Niech mu pan przekaże że może
się spodziewać kolejnej kary.

Jakiś czas później w gabinecie dyrektora...

Nie do wiary, już pierwszego dnia zostaje wezwana do szkoły.

Z jakiego powodu? Hiro-kun podglądał dziewczyny w szatni. Dokładnie tak jak jego ojciec przed laty.

Wtedy musiałam się w szkole wstydzić za swojego brata a teraz mam mieć powtórkę z jego synem?



Dziewczyny
mi je zabrały. Zaraz
potem wyrzuciły
mnie z szatni.


Koledzy
mnie namówi.

Hiro-kun co ty sobie
myślałeś , chwila
dlaczego jesteś w
stroju do wf?

Gdzie są
twoje ubrania?

Masz nauczkę
by więcej nie wchodzić do
damskiej szatni. Po co w ogóle
tam wchodziłeś?

westchnienie
Porozmawiamy o tym w
drodze do domu.



Wiesz, jaka będzie kara?

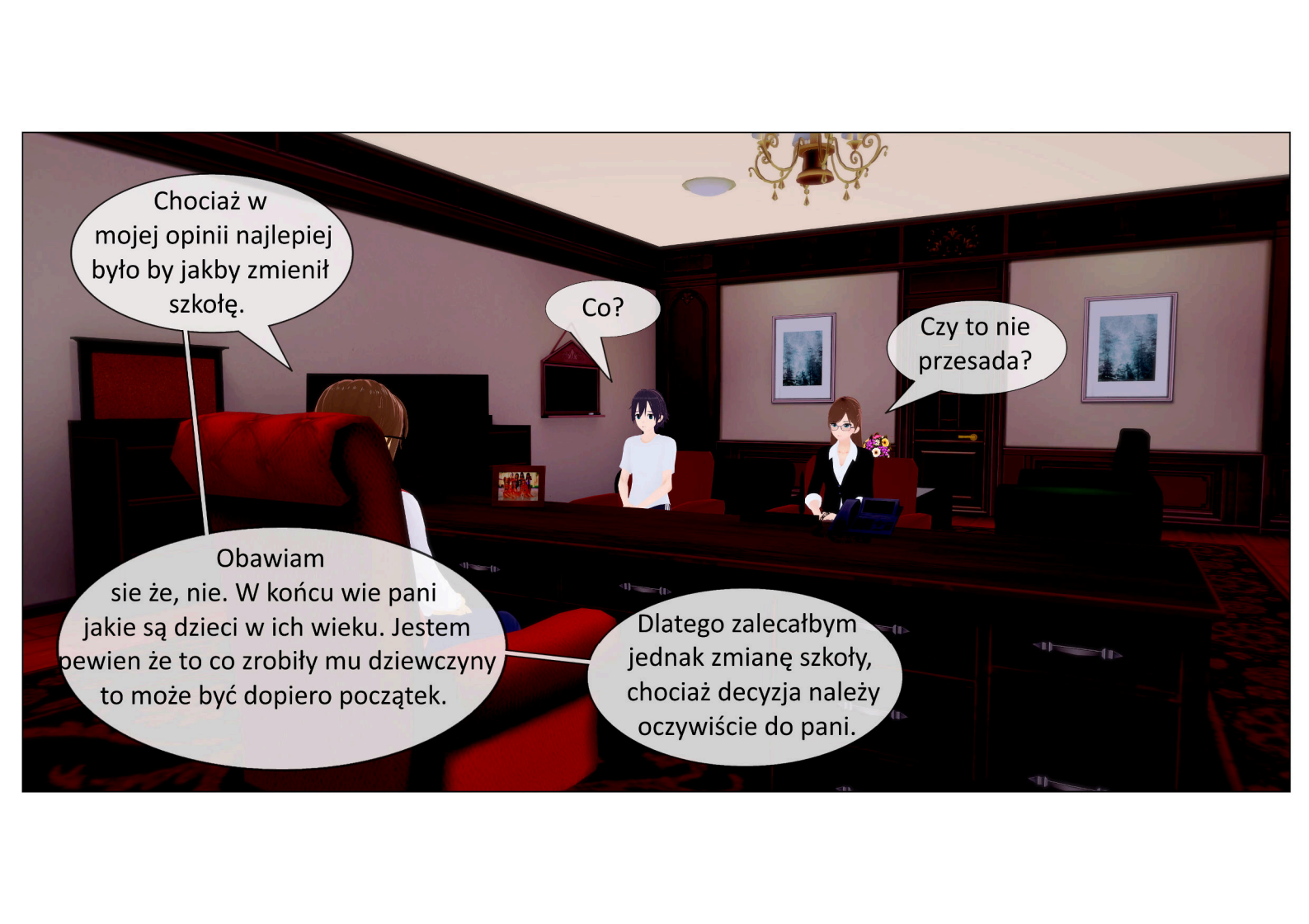
Od razu mówię nie będę go bronić, skoro zrobił coś złe musi za to ponieść odpowiedzialność.

Skoro pan tak mówi. Czy mogę go w takim razie zabrać do domu? w końcu nie może chodzić tak ubrany.

Tak właściwie to nie mam zamiaru go karać. wydaje mi się że to co zrobiły mu dziewczyny w zupełności wystarczy.

Tak oczywiście. I niech Hiro-kun nie przyjdzie w najbliższym czasie do szkoły.



A 3D-rendered scene of a conference room. In the foreground, a person with blonde hair is seen from behind, sitting in a red chair. In the middle ground, a woman with dark hair in a white shirt stands. In the background, a woman with brown hair and glasses in a black blazer sits at a long dark conference table with a laptop. The room has dark wood paneling, framed pictures on the wall, and a chandelier. Five speech bubbles contain text.


Chociaż w
mojej opinii najlepiej
było by jakby zmienił
szkołę.

Co?

Czy to nie
przesada?

Obawiam
się że, nie. W końcu wie pani
jakie są dzieci w ich wieku. Jestem
pewien że to co zrobiły mu dziewczyny
to może być dopiero początek.

Dlatego zalecałbym
jednak zmianę szkoły,
choć decyzja należy
oczywiście do pani.



Co, ale to był
tylko jeden raz, jestem
pewien że zaraz wszyscy
o tym zapomną.

Ale...

Westchnienie
Obawiam się że ma Pan
pełną rację. Przenieślę
Hiro-kun do
innej szkoły.

Podjęłam
decyzję.

Żadnych ale,
robie to dla twojego
dobra.



Tak ciociu Sora.

Oczywiście mam je już przygotowane. Możemy też pomóc pani w znalezieniu dla Hiro-kun nowej szkoły.

Czy mogę prosić o jego papiery?

Dziękuję za propozycję ale nie skorzystam. Sama znajdę dla Hiro-kun nową szkołę.

Chwile później...

Jeszcze raz przepraszam za to co zrobił Hiro-kun. Jest mi naprawdę wstyd za niego.


Tak, ale Hiro-kun nie jest moim synem, tylko moim bratankiem. Choć i tak mi za niego wstyd.

Rozumiem, że wstydzi się pani za syna, ale to nie pani wina, dzieci w tym wieku po prostu nie myślą o konsekwencjach swoich czynów.

Przepraszam nie wiedziałem. Po nazwisku sądziłem że to że to pani syn.







W drodze do domu...

Przepraszam,
to chłopacy mnie do
tego namówili.

Oczywiście
że nie.

Nie do wiary, już
pierwszego dnia złamałeś
wszystkie moje zasady i
wyrzucili cię ze szkoły.

A jakby
ci powiedzieli żebyś
skoczył z mostu to byś
skoczył?

Co ja mam
teraz z tobą zrobić,
Hiro-chan?



-chan?

A, rozumiem.


Jak dobrze
pamiętam to mam
167 cm wzrostu.
Dlaczego pytasz?

Pomyliłam się.

A tak przy okazji,
wydajesz się dość niski jak na
chłopaka w twoim wieku,
ile dokładnie masz wzrostu?

Zwykła
ciekawość.

-chan forma żeńska
-kun forma męska.


A woman with dark hair in a ponytail, wearing glasses, a white collared shirt, and a black blazer, is sitting in the driver's seat of a car. She has a thoughtful expression. The car's interior, including the steering wheel and dashboard, is visible. The background shows a blurred outdoor scene with a stone wall and greenery.

Hmmm... Hiro-kun
jest dosyć niski jak na
faceta niema też żadnego
zarostu.

Ma też dosyć
długie włosy...

Myślę, że już
wiem, jak ukarać Hiro-kuna
za to, co zrobił.

Jednocześnie
mogę też nauczyć
go manier.



Naprawdę?

A co to
właściwie będzie
za karę?

Mam
bardzo złe
przecucie.

Już mam pomysł
jak cię ukarać

Tak.

Wytłumaczę ci
wszystko jak będziemy
w domu.

W domu...

Dobrze, teraz, kiedy jesteśmy w domu, możemy porozmawiać o twojej karze.

Oczywiście że to konieczne. Nie może być tak że zrobisz coś źle i nie poniesiesz odpowiedzialności za to.

Według mnie kara powinna cię czegoś nauczyć a nie tylko przysporzyć ci wstyd.

Ciociu, czy to naprawdę konieczne, już zrozumiałem że źle zrobiłem.

Tak, ale... przecież dziewczyny już mnie ukarały.

Miałem nadzieję, że uda mi się przekonać ciocię Sora by mnie nie karała.

Co do kary...
Masz laptopa albo
telefon prawda?

Kiedyś
ludzie tego nie mieli
i byli lepsi.

Teraz dzieci siedzą
tylko na telefonach czy
komputerach i robią
później głupie rzeczy.

Dlatego jako
karę zabieram ci telefon
i laptopa . przynieś
mi je proszę.

Tak ale
potrzebuję ich!

Ale ciociu
Sora.



Po tym jak
Hiro przyniósł laptopa
i telefon...


Tak jak mówiłam odzyskasz
swoje rzeczy dopiero jak uznam
że na to zasługujesz a do tego
czasu będą u mnie bezpiecznie
schowane.

Dobrze,
teraz o twojej
przyszłej szkole.

A mogłem
po prostu skłamać i
powiedzieć że nie mam
telefonu ani laptopa.

Westchnienie






To co dzisiaj
zrobiłeś pokazało mi że
muszę mieć cię na oku.

„ Dlatego
postanowiłam zapisać cię
do mojej szkoły.

Oczywiście najpierw muszę
załatwić wszystkie formalności
i zamówić dla ciebie odpowiedni
mundurek.

Wtedy
zacznesz naukę w
mojej szkole.




Ciociu,
czy twoja szkoła
nie jest tylko dla
dziewczyn?

Na
pewno mogę się
tam uczyć? Mam na
myśli czy nie będzie
żadnych problemów
w końcu jestem
facetem?


Bez obaw,
wszystko dokładnie
przemyślałam.

Będziesz
musiał tylko trochę
uważać.



Dobrze, będę uważał.

Nie do wiary będę jedynym chłopakiem w całej szkole, zupełnie jak w jakimś anime.



Chwila. Będę jedynym chłopakiem w całej szkole.

grzmot

A to oznacza...

Wyobraźnia Hiro...

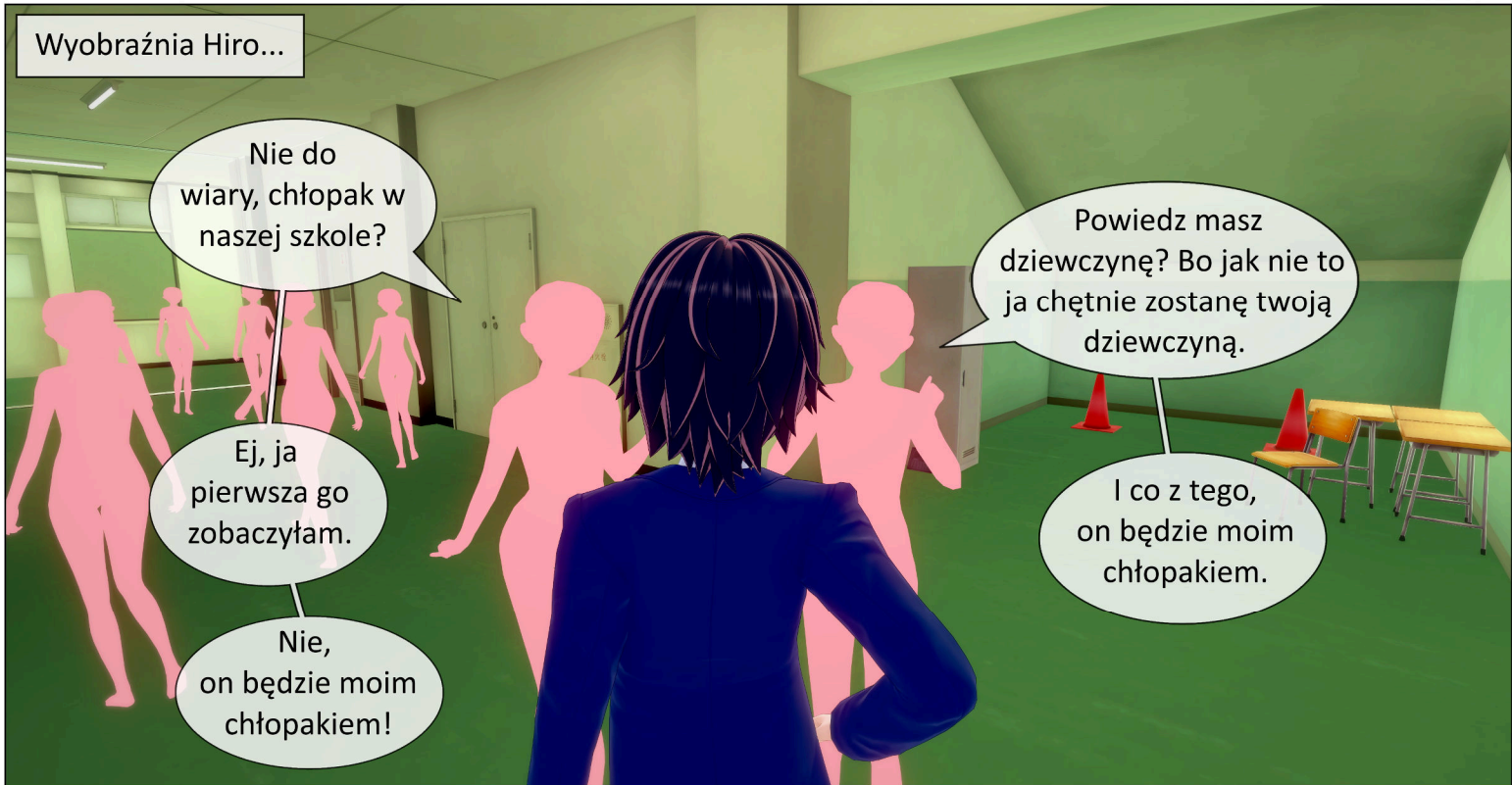
Nie do
wiary, chłopak w
naszej szkole?

Ej, ja
pierwsza go
zobaczyłam.


Nie,
on będzie moim
chłopakiem!

Powiedz masz
dziewczynę? Bo jak nie to
ja chętnie zostanę twoją
dziewczyną.

I co z tego,
on będzie moim
chłopakiem.







Ej, to
nie uczciwe, tak
się nie robi!

Wściekła

Wściekła

To że jesteś
najładniejszą dziewczyną
w szkole, to nie oznacza
że możesz brać co
chcesz.

Żadne
"hi hi" tak łatwo się
nie poddam.

hi hi

Rzeczywistość...

He he.

Mój własny harem.

Już nie mogę się doczekać tych wszystkich dziewczyn walczących o mnie.

Jeszcze zobaczymy kto będzie śmiał się ostatni.

Hiro-chan

Hmm... Będę musiała wymyślić dla niego jakieś lepsze imię.

Dwa dni później...

Przynajmniej teraz mogę znowu zacząć chodzić do szkoły.

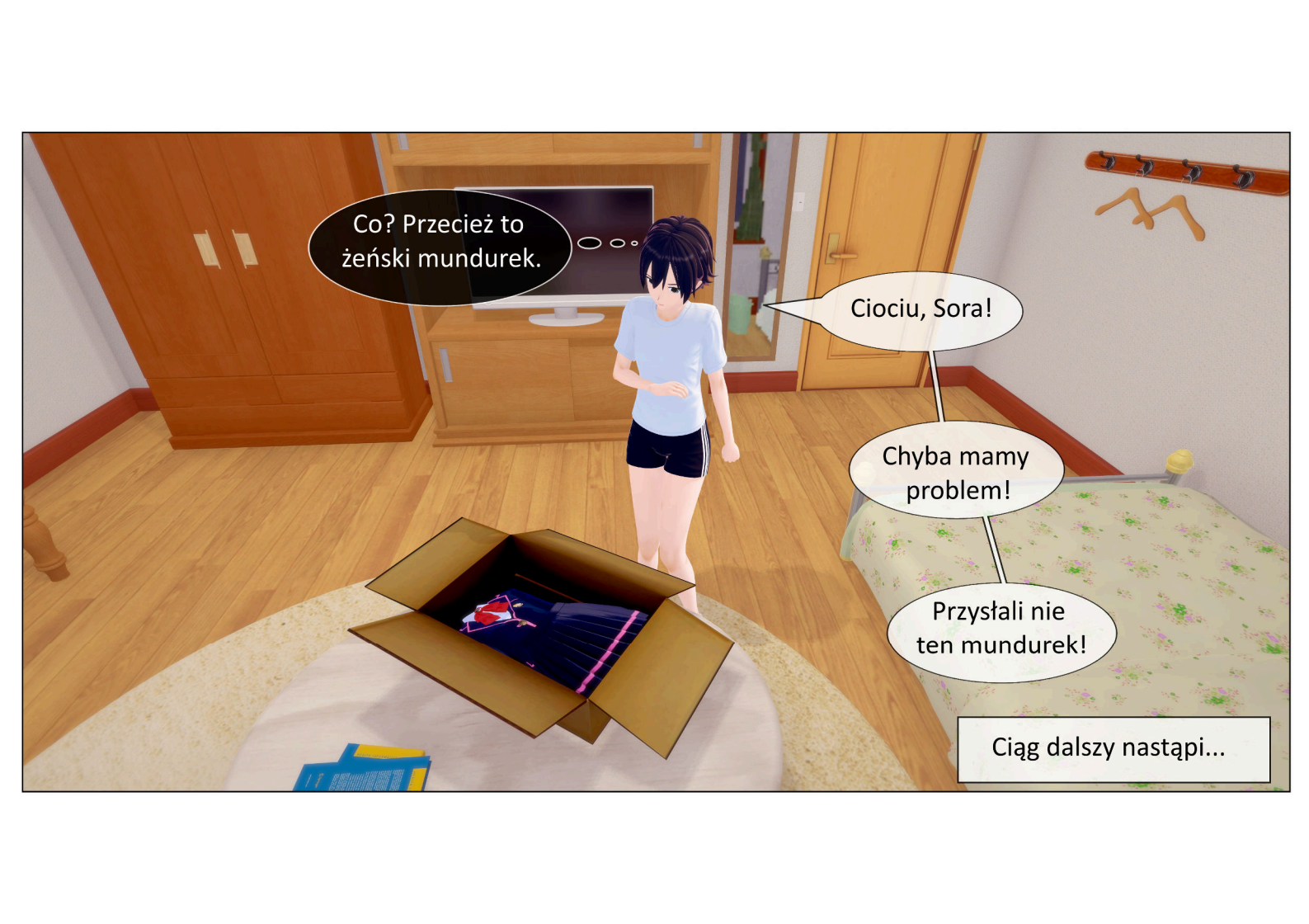
Trochę przypomina mi to te wszystkie anime gdzie chłopak trafia do miejsca pełnego dziewczyn i szybko tworzy jego własny harem.

W końcu przyszedł mój mundur, trochę szybciej niż się spodziewałem.

Dalej nie mogę też w to uwierzyć że będę jedynym chłopakiem w całej szkole.

Ciekawe czy mi też się to uda.
hehe





Co? Przecież to
żeński mundurek.

Ciociu, Sora!

Chyba mamy
problem!

Przysłali nie
ten mundurek!

Ciąg dalszy nastąpi...